

Warto poszerzać swoje horyzonty i nabywać nowe umiejętności. Nigdy nie wiemy, jakiego rodzaju umiejętności, zdolności przydadzą nam się w życiu, tym bardziej, że sytuacja na rynku pracy nie jest łatwa.

Prawie wszystkie stanowiska pracy wyposażone są w komputery osobiste, które są niezbędnymi do komunikowania się ze współpracownikami, bądź też sporządzania dokumentów firmy, dlatego każdy z nas powinien szlifować swoje umiejętności z zakresu obsługi komputera. Przykładem jest umiejętność szybkiego pisania na klawiaturze.

Otóż używając tylko dwóch palców podczas pisania na klawiaturze osiągamy prędkość około 150 znaków na minutę. To tak, jakbyśmy pisali długopisem. Jeżeli nauczymy się pisać metodą bezwzrokową, Nasze tempo może wzrosnąć trzykrotnie, a nawet więcej! Rekord świata wynosi ponad 1000 znaków na minutę.

Wystarczy poświęcić kilka miesięcy, by się tego nauczyć. A co jeszcze możemy zyskać pisząc szybko, bezwzrokowo?

Przyspieszenie pracy

Pisząc szybciej, jesteśmy w stanie po prostu więcej zdziałać w pracy (zamiast siedzieć po godzinach mamy więcej czasu dla rodziny, znajomych).

Wrażenie na przełożonych

Przygotowanie raportu czy sprawozdania zajmuje nam nawet 3 razy mniej czasu, co bezsprzecznie robi wrażenie na pracodawcy - zwiększamy swoje szanse na awans.

Plus w CV

Posiadając umiejętność bezwzrokowego, szybkiego pisania, możemy spokojnie wpisać ją do CV. Dla pracodawcy jest to duży plus, gdyż wie, że jego pracownik będzie pracował bardziej efektywnie i wyglądał bardziej profesjonalnie.

Profesjonalny wygląd

Nawet najlepszy specjalista, w dobie komputerów musi umieć się nimi posługiwać. I choć możemy świetnie znać się na swoim branżowym oprogramowaniu, to pisząc powoli, kilkoma palcami, zawsze będziemy wyglądać mniej profesjonalnie, niż nasi koledzy zza biurka, którzy piszą bezwzrokowo i szybko.

Dbanie o kręgosłup

Siedząc cały dzień przed komputerem i przez cały czas patrząc to na klawiaturę, to na monitor, podnosimy naszą głowę dziesiątki razy. M.in. z tego powodu mamy tak spięte mięśnie karku.

Lepsze samopoczucie

Bezwzrokowe pisanie, to nie tylko ulga dla mięśni karku, ale również dla mięśni nadgarstka i dłoni. W efekcie więc, po całym dniu pracy mięśnie osoby piszącej bezwzrokowo są w lepszym stanie, niż tej, która co chwilę zerka na klawiaturę. A bardziej rozluźnione mięśnie, to lepsze samopoczucie.

Szybkie, bezwzrokowe pisanie może sprawić nam wiele przyjemności, ale przede wszystkim zaoszczędzimy bezcenny czas i zwiększymy szanse na znalezienie satysfakcjonującej pracy. Warto

O zaletach szybkiego, bezwzrokowego pisania

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 08, luty 2018 16:35

Dawid Kulpa

Odsłony: 4906

rozwijać się na wielu polach, a już z pewnością w dziedzinie obsługi komputerów.

Źródło: infopraca.pl oraz lifehacking.pl